



Handwritten initials: H/GP/RM

Imielin, dnia 4.02.2026 r.

Handwritten: P. Błochowski 18.02.2026

Handwritten signature

*Handwritten: KOSMA MARCIN
41-404 IMIELIN
DRZYMAŁY 43*

Szanowni Państwo

1. Burmistrz Miasta Imielin

Urząd Miasta Imielin
ul. Imielińska 81
41-407 Imielin

2. Rada Miasta Imielin

Urząd Miasta Imielin
ul. Imielińska 81
41-407 Imielin

*Handwritten: KSW.P
19.02.26*

Petycja do Burmistrza i Rady Miasta Imielin wraz z wnioskiem do projektu Planu Ogólnego Miasta Imielin

W związku z opracowywanym Planem Ogólnym Miasta Imielin, składamy niniejszy wniosek o uwzględnienie praw właścicieli gruntów i rodzin od pokoleń związanych z naszym miastem, poprzez dopuszczenie zabudowy mieszkaniowej, rekreacyjnej, siedliskowej na terenach rolnych oraz wykreślenie zapisów wprowadzających całkowite zakazy zabudowy na tych terenach.

Uzasadnienie

Burmistrz oraz Radni Miasta, jako przedstawiciele wybrani przez mieszkańców Imielina, sprawują swój mandat w celu reprezentowania interesów lokalnej wspólnoty i działania na rzecz dobra mieszkańców miasta. W przeważającej części właścicielami gruntów w Imielinie są osoby, zamieszkujące tu od pokoleń, które odziedziczyły ziemię po swoich ojcach, dziadkach i przodkach, a nie osoby, które dopiero niedawno przeprowadziły się do miasta. Coraz częściej obserwujemy sytuację, w której osoby przyjezdne, mieszkające w Imielinie od niedawna, które zakupiły działki i wybudowały domy, wpływają na kierunki zagospodarowania terenów, których nie są właścicielami i lobbują za terenami zielonymi, leśnymi, rolnymi z całkowitym zakazem zabudowy. Na spotkaniach planistycznych to właśnie te osoby najczęściej i najgłośniej wypowiadają się w sprawie gruntów należących do innych rodzin, składają pisma, lobbują u Radnych i próbują kształtować plan terenów które do nich nie należą, ingerując w prawo własności rodowitych mieszkańców. Z niepokojem obserwujemy, że te osoby mają już swoich reprezentantów w Radzie Miasta. Nie możemy się na to godzić. Każdy powinien decydować o swoich gruntach, a nie o cudzej własności. Obecne kierunki planowania prowadzą do tego, że rodzice nie będą mogli przekazać swoim dzieciom działek pod budowę domów, prowadzenie działalności czy rozwój rodzin. Zamiast działek budowlanych, siedliskowych, rekreacyjnych młode pokolenie otrzyma grunty rolne, zielone lub leśne z całkowitym zakazem zabudowy zapisanym w Planie Ogólnym. W praktyce oznacza to, że dzieci rodowitych mieszkańców Imielina zostaną

zmuszone do opuszczenia miasta, ponieważ nie będzie ich stać na zakup działek budowlanych w naszym mieście, a na gruntach odziedziczonych po rodzicach nie będą mogły nic wybudować. Tymczasem osoby przyjezdne będą nadal kupować działki i osiedlać się w Imielinie, co już dziś ma miejsce.

Czy o taki kierunek rozwoju miasta chodzi władzom Imielina?

Dlatego apelujemy, abyście otworzyli oczy i zaczęli działać w interesie wszystkich mieszkańców, właścicieli nieruchomości, a nie kilku przyjezdnych „lobbystów”. Niezrozumiałe jest dla nas odrzucanie wniosków składanych do Planu Ogólnego oraz wprowadzanie całkowitych zakazów zabudowy na działkach rolnych. Polskie prawo dopuszcza możliwość wznoszenia budynków w ramach zabudowy siedliskowej na gruntach rolnych przez rolników, a mimo to w Planie Ogólnym wprowadza się zapisy, które te możliwości całkowicie blokują.

To my – mieszkańcy i właściciele nieruchomości – powierzyliśmy Państwu mandat Radnych i Burmistrza. Zostaliście wybrani, aby reprezentować nasze interesy i stać na straży naszych praw. Tymczasem w Planie Ogólnym wprowadzacie rozwiązania, które wprost uderzają w osoby, od których zależy Wasz mandat – ograniczając nasze prawa własności i możliwości korzystania z własnych działek. Dla nas – mieszkańców Imielina od pokoleń, stanowiących zdecydowaną większość społeczności ok. 90% – jest to niezrozumiałe i nie do zaakceptowania. Dlaczego osoby, które od pokoleń gospodarują na tej ziemi, mają dziś być gorzej traktowane niż przyjezdni lobbujący za swoimi interesami?

Wnosimy o uwzględnienie naszych wniosków i uwag do Planu Ogólnego oraz o wykreślenie zapisów wprowadzających zakaz zabudowy na terenach rolnych, zielonych i podobnych dla mieszkańców miasta posiadających grunty rolne, skoro prawo krajowe taką zabudowę dopuszcza. Będziemy uważnie śledzić zapisy, które zostaną ostatecznie przyjęte w Planie Ogólnym. Jeżeli nasze prawa zostaną naruszone, zjednoczymy się, nagłościmy sprawę i skorzystamy z przysługujących nam środków prawnych, w tym z odwołań do organów wyższych instancji oraz sądów. Skala odrzuconych wniosków do Planu Ogólnego pokazuje, że problem nie dotyczy pojedynczych osób, lecz wielu mieszkańców naszego Miasta. To są realni ludzie, których prawa zostały zignorowane i nie pogodzą się z takim traktowaniem. Informujemy, że w przypadku braku uwzględnienia naszych wniosków zrobimy wszystko, aby się zjednoczyć i działać wspólnie w obronie swoich praw – bo zostaliśmy do tego zmuszeni przez decyzje, które odbierają nam możliwość normalnego korzystania z własnej ziemi.

Każdy nasz odrzucony wniosek to mieszkaniec, który traci zaufanie do władz lokalnych.

Warto także zauważyć, że wiele osób przyjezdnych prowadzi swoje działalności gospodarcze poza Imielinem i tam odprowadza podatki, traktując nasze miasto jedynie jako sypialnię. Tymczasem to mieszkańcy związani z Imielinem od pokoleń są fundamentem jego rozwoju i stabilności.

Apelujemy do Burmistrza i Radnych, aby wzięli to wszystko pod uwagę i działali dla dobra mieszkańców, którzy od pokoleń zamieszkują Imielin i stanowią zdecydowaną większość społeczności. Właściciele gruntów to ludzie zapracowani, zajęci pracą, rodziną i gospodarstwami, którzy często nie mają możliwości uczestniczenia w spotkaniach z planistami i urbanistami. Złożyli oni swoje wnioski i ufają, że wybrane przez nich władze będą ich godnie reprezentować.

Powstający Plan Ogólny Miasta Imielin powinien być dokumentem sprzyjającym mieszkańcom, umożliwiającym rozwój miasta i rodzin, a nie narzędziem do blokowania własności prywatnej i przyszłości młodego pokolenia.